

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznik w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,85 "
Na poczcie, już z odnośniami	2,90 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na poczcie, już z odnośniami	8,07 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrótu oszczędności kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łm. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldach. Terminowa i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Poniedziałek: Marcina
Wtorek: Marcina p. m. 5 braci

CHOJNICE, wtorek dnia 12. listopada 1929 r.

Słońca wschód 7.16 zachód 16.12
Księżyc wschód 14.39 zach. —

Czemu ludzie stracili w bankach swe pieniądze i co z tego wynika?

Narody, które nie pracują i nie oszczędzają, zginą z powierzchni ziemi! Nasz naród polski przestał oszczędzać, znajduje się więc na pochyłości prowadzącej powoli, lecz niechybnie do katastrofy!

Czemu nasz polski człowiek nie oszczędza i nie zanoszą jak dawniej zaoszczędzonego grosza do banku? Na to pytanie odpowie na 100 ludzi 99: „Oszczędzałem i odmawiałem sobie od ust przez całe życie, zanosłem ciężko zapracowany grosz do banku i straciłem wszystko! Wolę przepić, przejechać, oknem wyrzucić, a do banku nie zanoszę!” W każdym słowie i ruchu przebija zniechęcenie, zawiedzione zaufanie i żal do banków, objawy aż nadto zrozumiałe, jeżeli się zważy, że wielu ludzi straciło owoc pracy całego życia. — Żal ten, o ile słuszny, jest jednakowoż zupełnie niesłusznie skierowany pod adresem banków. „Jakto”, słyszę odpowiedź, „przecież do banku pieniądze nosiłem i tam je straciłem”. Słusznie Bracie, że straciłeś w banku, lecz nie z winy banku! Gdyby banki poniosły winę, władza nadzorczą pociągnęłaby członków ich zarządów do odpowiedzialności i surowej kary więziennej. Gdzież więc szukać przyczyny krzywdy, która się stała deponentom? Przyczyny są wielorakie, a wszystkie spowodowane stosunkami wytworzonymi przez wojnę, wobec których banki były bezsilne.

I tak:

1. Jak wszystkie inne, tak i pieniądze powierzone bankom jako wkładki straciły przez dewaluację swą wartość; oddane im złoto i srebro, na które się deponenci często powołują, nie mogło sytuacji uratować, bo banki musiały je pod groźbą wysokich kar oddać do kas rządowych.

2. Banki musiały należytość od swych dłużników przyjmować w bezwartościowej marce polskiej, tak, że wartość zwróconych przedwojennych pożyczek wynosiła zaledwie kilka groszy.

3. Rząd nie ścierał z początku żadnych podatków i wypuścił na pokrycie państwowych wydatków w obieg 5 miliardów złotych, a wykupił je — płacąc 1 złoty za milion 800 tysięcy marek — za 400 milionów zł., kasa rządowa zyskała zatem na tej transakcji, a społeczeństwo straciło przeszło 4 i pół miljarda złotych; tu tkwi też poważna przyczyna straty deponentów, którzy w ten sposób zapłacili podatek i to najniesprawiedliwszy, bo nałożony na najbardziej potrzebujących drobnych ciuflaczy.

Ze banki — spółdzielnie nie ponoszą winy, potwierdza Ministerstwo Skarbu komunikatem, ogłoszonym w „Monitorze” z dnia 29. 4. 27. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że utrata oszczędności pieniężnych była następstwem długotrwałej wojny i ogólnego zubożenia, a następnie inflacji, na których powstanie i rozwój spółdzielnie za dnego wpływu nie miały ani przeciwdziałać im nie były w stanie, dla tego też i odpowiedzialności materialnej lub moralnej ponosić za nie nie mogą.

Z tego wynika, że banki, które są tylko pośrednikami, były bezbronne i to tak dalece, że nie tylko nie mogły uratować powierzonych im oszczędności, lecz straciły także swe własne fundusze rezerwowe, przez dziesiątki lat mozolnie zbierane.

Wszystko to jest katastrofalnym skutkiem nieszczej wojny, jakiej świat jeszcze nie widział. Trzeba sobie uprzytomnić, że wojna pociągnęła za sobą i pod innym względem ofiary w swej wartości nieobliczalne. Miliony ludzi straciło życie, mienie i zdrowie, rodzice stracili dzieci, dzieci rodziców, żony mężów i żywicieli rodziny. Setki tysięcy domów zostało zburzonych, przepadły majątki i zbiory drogocenne, gromadzone

przez całe pokolenia, strata zatem wkładki kilkuset lub kilku tysięcy marek, chociaż dla wielu bardzo dotkliwa, jest w porównaniu z temi stratami drobnotką.

I czyż dlatego, że ludzie stracili na wojnie synów, na których wychowanie całymi latamiłożyli, ujmując sobie od ust, mają zaprzestać teraz starań o wychowanie nowego pokolenia, gdyż może znów kiedyś wybuchnąć wojna i zabrać im te dzieci?

Czyż dlatego, że w czasie wojny pastwą płomieni i pocisków stały się tysiące domów, należy zaprzestać budowy nowych domów, bo może je w razie wybuchu wojny ten sam los spotkać?

Czyż dlatego, że może przyjść susza, grad, powódź i inne klęski żywiołowe, rolnik ma zaniechać uprawy roli?

Wojna wywołała spustoszenia i szczyrby we wszystkich dziedzinach życia; kroplą wody w morzu są straty poniesione w oszczędnościach i bankach, lecz — jak powyżej wykazaliśmy — nie z winy banków.

Inne narody otrząsnęły się dawno ze zaniechęcenia i — oceniając należycie wartość i korzyści oszczędności — przystąpiły energicznie i raźnie do świeżej budowy tej podwaliny dobrobytu. — W bankach niemieckich, gdzie dewaluacja pieniędzy stała stokrotnie większe poczyniła spustoszenia, doszły wkłady oszczędnościowe już do stanu przedwojennego, podobnie ma się rzecz we Francji itd. A jak wygląda u nas? Narzekanie, zniechęcenie i przeklinanie bezrozumne banków, bez zastanowienia się, gdzie przyczyna złego.

Czas najwyższy, by i nasze społeczeństwo się otrząsnęło z tego zgubnego zniechęcenia, gdyż nie chce do tworzenia nowych kapitałów prędzej czy

później oddać nas musi w niewolę kapitału obcego, zasadniczo nam wrogiemu.

Z chwilą, gdy zaczniemy znów oszczędzać, wejdzemy znów na tory normalnej gospodarki; odczujemy to natychmiast w obniżeniu stopy procentowej, która jest za wysoka i na dłuższą metę nie znieśie jej ani rolnictwo, ani przemysł, ani handel; ze zniesieniem stopy procentowej obniży się drożyzna artykułów pierwszej potrzeby, obniżą się koszty utrzymania.

Jeżeli nie zaczniemy znów oszczędzać i zanosić pieniądze do banków, trwać będzie nadal brak gotówki, trwać będzie zastój w handlu, przemyśle i w fabrykach, nie ustanie bezrobocie, pchające tysiące rodzin w ostateczną nędzę i w ramiona komunizmu i bolszewizmu.

Jeżeli nie zaczniemy oszczędzać, grozi całemu krajowi ruina; jeżeli będziemy zbyteczne pieniądze chociaż tylko krótki czas i w małej ilości chować w pończochach, siennikach i innych skrytkach, przyjdzie chytry sąsiad, wyłudzi i zamiast oddać, jeszcze wyzwie, wybuchnie ogień i spali, wtargnie rabuś i weźmie je wraz z życiem, nieogłędniego właściciela!

Obecnie mamy pieniądź pełnowartościowy. Jeżeli zaniesiemy go do banku, bank wypłaci na żądanie i kapitał i procent jak dawniej. Przeszliśmy więc być narodem zadowolonym, nieśmy znów jak dawniej każdy grosz do banku, a wyjdzie to na korzyść naszą i ogółu. Jeżeli się nie zabierzemy raczo do dzieła i nie wydzwigniemy z zależności od kapitału obcego staniemy się pachotkami innych narodów, tracąc niezależność polityczną, tj. niepodległość, którą Opatrzność w tak cudowny sposób nam zwróciła.

Kto nie oszczędza jest zbrodniarzem wobec siebie, wobec własnej rodziny i wobec Ojczyzny! Prawda, że czasy są ciężkie, lecz przy dobrej chęci może i najbiedniejszy kilka groszy odłożyć na czarną godzinę! Trzeba raz przeboleć stratę i zabrać się na nowo do oszczędzania, pamiętając, że „ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka!”

Votum zaufania dla rządu Tardieu

uchwaliła izba 327 głosami przeciw 256

Paryż, 9. 11. 1929.

Premier Tardieu na wczorajszym posiedzeniu Izby wygłosił przemówienie, w którym skreślił historię ostatniego przesilenia i zaznaczył, że socjaliści i radykali socjalni ponoszą winę za niepowodzenie koncepcji rządu koalicyjnego, oparte go na najszerszych podstawach. Premier podkreślił, że jest zwolennikiem zagranicznej polityki Brianda. Ostatni gabinet został obalony, ponieważ większość Izby obawiała się rozpoczęcia ewakuacji trzeciej strefy Nadrenji przed wypełnieniem pewnych warunków. Żaden rząd francuski, nawet gabinet Clemenceau nie usiłował naśladować polityki niemieckiej z 1871 roku. Francja pragnie prowadzić politykę pojednania i pokoju. Tardieu zakończył swą mowę ostrzeżeniem, zwróconym za równo do prawicy jak i do lewicy przed skutka-

mi ewentualnego obalenia gabinetu. Po mowie Marin'a, który oświadczył, że pomimo pewnych luk w deklaracji Brianda stronnictwo jego będzie głosowało za rządem. Izba przeszła do głosowania nad wnioskiem przejścia do porządku dziennego. Lewica zgłosiła szereg poprawek. Rząd wypowiedział się przeciwko nim, stawiając kwestję zaufania. W głosowaniu poprawki zostały odrzucone 327 głosów przeciwko 256. Następnie uchwalono wniosek w brzmieniu, zaaprobowanym przez rząd 332 głosami przeciwko 253. Rezultat głosowania był przyjęty burzą oklasków na ławach prawicy i centrum. Posiedzenie Izby zostało odroczone do soboty po południu. Rząd Tardieu uzyskał większość 79 głosów, co jest uważane w kołach politycznych za bardzo poważny sukces.

Odnaczenie p. Prezydenta Mościckiego

Paryż, 10. 11. 1929.

Dzisiaj odbyła się w uniwersytecie paryskim uroczystość nadania dyplomów doktora honoris causa 5-ciu uczynom zagranicznym, m. in. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacemu Mościckiemu.

Przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych Anglii z Rosją.

Moskwa, 11. 11. 1929.

Minister pełnomocny Norwegii w Moskwie Urbye wręczył komisarzowi Litwinowi zawiadomienie rządu angielskiego o decyzji parlamentu

w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych między obu państwami. Równocześnie rząd angielski prosi, by zgoda rządu sowieckiego na kandydata, wysuwanego przez Anglię na stanowisko ambasadora w Moskwie, nastąpiła jaknajprędzej.

Siedziba Banku odszkodowań

Baden-Baden, 9. 11. 1929.

Komitet organizacyjny Banku wypłat między narodowych na dzisiejszym posiedzeniu powziął uchwałę, zalecającą wybór Bazylei, jako siedziby przyszłego Banku odszkodowań. Dwaj delegaci belgijscy, uczestniczący w obradach Banku, po wyjeździe głównych delegatów w charakterze obserwatorów, nie brali udziału w głosowaniu.

Największy dom bławatów, konfekcji i galanterji na miejscu na jarmark

poleca

Bogaty wybór!

Ceny najniższe!

eleganckie płaszcze damskie

od najtańszych do najwykwintniejszych modeli.

Pulowery, kostjomy i jaczki więziona, modne jedwabie i materiały na suknie, bielizna i wyprawy bieliźniane, fartuchy, trykotaze, rękawiczki, pończochy.

Bogaty wybór w konfekcji męskiej i chłopięcej

Kapelusze — koszule dzienne — krawaty.

Dla mieszkań: **firany, dywany, materiały na chodniki**

obicia na meble, kołdry, galanterja, wełna pończoszkowa, torebki.

Juljusz Schreiber, Chojnice

Tel. 48.

Rynek 17.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A nr. 327 przy firmie Kolejowe spedytorstwo skład drzewa i węgla Roman Nowacki Chojnice, zapisano jako właścicieli: teże Kazimierz Nowacką ur. Rybicką w Chojnicach oraz 2e Antoniemu i Henrykowi Marjanowi Nowackim obaj z Chojnic udzielono prokury. 2523

Chojnice, dnia 6. listopada 1929 r.

Sąd Grodzki.

Przetarg.

Państw. Urząd Budownictwa Należnego w Chojnicach niniejszym ogłasza publiczny przetarg pisemny na wykonanie budynków gospodarczych i ogrodzeń przy domach Policji Państw.

- 1) w Brzeźnie pow. chojnicki.
- 2) w Kamieniu pow. sępoleński.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem jak 1. lub 2. należy składać w kancelarji Państw. Urzędu Budown. Należnego w Chojnicach ul. Dworcowa 8 do godziny 10-tej dnia 22. listopada br., poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentl. przybyłych reflektantów. Oferty można tylko wnosić na drukach, które dostarcza Państw. Urząd Bud. Naz. po cenie 1 zł za każdą pozycję. Do ofert winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Wszelkich informacji udziela Państw. Urząd Bud. Naz. w Chojnicach, gdzie też są wyłożone do przejrzania plany w godzinach urzędowych 8—15.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. Chojnice, dnia 8. listopada 1929 r. 2522

Państw. Urząd Budownictwa Należnego.

Zbliżają się

Ostatnie dni sprzedaży losów

do I. kl. 20. Loterji Państwowej, bo ciągnięcie już **14 i 15 listopada br.** Kto więc niema jeszcze losu do tejsze Loterji niech kupi go natychmiast w kolekturze

A. Runowskiego w Chojnicach, Dworcowa 17.

Gdyż jedyna możliwość polepszenia bytu, i wzbogacenia się, to gra na Loterji Państw. A więc dalej do dzieła! Kto nie gra, nie może wygrać. 4242

Licytacja dobrowolna.

We wtorek 12. 11. br. o godz. 1. po poł. sprzedawac będą na mojem podwórzu w Brusach za gotówkę najwięcej dajacemu nastepne przedmioty:

- 1 fuchtel (klaper)
 - 2 konie robocze
 - 4 wozy robocze
 - 1 poszorki wyjazdowe
 - kryty powóz
 - wóz wyjazdowy, sieczkarke, chlew na rozbiórke, urządzenia kotłów do wyrobu papy, sanie wyjazdowe, waga do ważenia bydła, maszynę do czyszczenia buraków oraz maszynę do kosz. żyta.
- Marta Brzoskowska Brusy. 2509**

Tysiace

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle. niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiell.ńskiego. Zadzajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki-Apteka.

Poszukuję 3000 zł.

na I. hipotekę, pewne miejsce, oberża i 40 mórg ziemi. Zgłoszenia pod nr. 2527 do eksp. Dz. Pom.

Wykwintne manicure 1 zł. Dworcowa 72. Krakowska.

KINO NOWOSCI

Tylko dziś w poniedziałek 11. bm. o godz. 8.15.

Wielki podwójny program! Razem 20 akt!

1) **Polski Valentino** nasz rodak

I go Sym

w wspaniałym filmie pod tyt.

Wiosenna miłość

(Niewolnik Imienia i Obowiązku) z udziałem **Betty Astor i Albach Retty** Zadłużone państewko! Przymusowe małżeństwo! Niebezpieczne incognito!

2) **Sensacja!** Sensacja!

Wojennym Szlakiem czyli miłość w pełnym galopie

W roli głównej: **Ken Maynard** zwany „Szalonym Jeźdźcem“.

Ceny zwykle! Koncert wzmoc. Jazz-band!

Od wtorku: **Biała Niewolnica.**

Młody Jamnik

bardzo ładny na sprzedaż oraz jeden **PIEC**

kafłowy, biały. MŁYŃSKA 17.

Zgubiłem

dowody osobiste na nazwisko Paweł Kozłowski. 2510

Tuchola-Rudzkimost.

Z powodu rozbioru wiatraka sprzedam **2 pary kamieni francuskich.**

M. Cysewski

2526 BRUSY, wybud

Przyjmuje się: **Wszelkie skórkki futrzane**

do farbowania. 2511

Chem. Pral. i Farb. **M. Gajdka**

Dworcowa 12.

Poszukuję zaraz wzgl. od 1. XII.

mieszkania

3-5 pokojowego czynsz płacę za cały rok zgóry. Zgł. do eksp. Dz. Pom. 2517

1 samochód ciężarowy

16/45 P.S. „Opel“, ok. 1 1/2 ton nośności, pod bardzo korzystnymi warunkami płatności do sprzedania. Oferty pod 2518 do eksp. Dz. Pom.

Przetarg przymusowy

Dnia 13. b. m. o godz. 12-tej sprzedam w Szenfeldzie:

kilka świń

Zbiórka licytantów przed majątkiem Szenfeld.

Drabiński 2524

egz. powiatowy Chojnice.

wołowiny

W wtorek przed południem od godz. 8-mej sprzedaż **tłustej**

w Rzeźni Miejskiej.

Sadzonki leśne

iglaste i liściaste

ma korzystnie do oddania **Jan Kunca,**

Lutowo pow. Sępólno.

Drzewka

Owocowe

w dobrych gatunkach poleca

K. Błaszczak

szosa Gdańska 16.